

piszę na kartce znalezionej w kieszeni jak kura pazurem
tłocząc się w pokoju z myślami popijam kawę
chciałbym to wszystko powtórzyć zacząć od nowa
jednocześnie nie mówiąc nic

zebrałem już tyle słów że mógłbym połknąć własny język
niech zawładną nami poszczególne ruchy
pchnięcia frykcyjne a potem wybrzmi cała sztuka miłości

będziemy polować na okazję tanie loty z łóżka na fotel
z pokoju pod prysznic żeby zamknąć usta sąsiadom
którzy czekają na sąd ostateczny jego dźwięk
zbawczej mocy dwudziestą rocznicę bez orgazmów

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

Jarosław Kapłon, dodano 11.08.2018 08:52

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.